

# Nie żałuję – Edyta Gepert

Że nie dałaś mi mamó zielonookich snów  
Nie żałuję  
Że nie znałam klejnotów, ni koronkowych słów  
Nie żałuję  
Że nie mówiłaś mi  
Jak szczęście kraść spod lady  
I nie uczyłaś mnie życiowej maskarady  
Pieszczoty szarej tych umęczonych dni  
Nie żal mi, nie żal mi  
Nie, nie żałuję  
Przeciwnie bardzo Ci dziękuję kochana  
Żeś mi odejść pozwoliła  
Po to bym żyła tak jak żyłam  
Że nie dałeś mi szczęścia,  
Pierścionka ani psa  
Nie żałuję  
Że nie dzwonisz po nocach, kochanie tak to ja  
Nie żałuję  
Że nie załatwiasz mi posady sekretarki  
I że nie noszę Twojej szarej marynarki  
Że patrzysz na mnie jak teatralny widz  
To nic, to nic  
Nie, nie żałuję  
Przeciwnie bardzo Ci dziękuję kochanie  
Za to, że jesteś królem karo  
Że jesteś zbrodnią mą i karą  
Że w tym kraju przeżyłam  
Tych parę trudnych lat  
Nie żałuję  
Że na koniec się dowiem  
Ot tak się toczy świat  
Nie żałuję  
Że nie załatwią mi urlopu od pogardy  
I że nie zwrócą mi uśmiechu jak kokardy  
Pieszczoty szarej tych udręczonych dni  
Nie żal mi, nie żal mi

Nie, nie żałuję  
Przeciwnie bardzo Ci dziękuję, mój kraju  
Za jakiś czwartek jakiś piątek jakiś wtorek  
I za nadziei cały worek  
Nie, nie żałuję  
Przeciwnie bardzo Ci dziękuję  
Za to, że jesteś moim krajem  
Że jesteś piekłem mym i rajem  
Nie żałuję  
Nie żałuję  
Nie żałuję



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych